

RECENZJE, OMÓWIENIA, NOTY

Karel Komárek, *Osobní jména v českých biblich*, VOTOBIA, Olomouc 2000, 132 s.

Książka Karla Komárka, wydana przez młode, ale dla humanistyki czeskiej już zasłużone, olomunieckie wydawnictwo VOTOBIA, traktuje o antroponimii biblijnej jako o zjawisku kulturowym, swoistym pod względem translatorycznym, onimicznym i gramatycznym. Zadania jego wielostronnego opisu podjął się filolog, zajmujący się kwestiami onomastyki, jak również zagadnieniami języka artystycznego oraz interpretacją i krytyką tekstów literackich, jednocześnie zaś współpracownik wielu czasopism kulturalnych (m.in. „Proglas”, „Ilost”, „Aluze”, „Akord”).

Omawiana praca ma charakter bohemistyczny. Jak pisze we wstępie Autor, jej przedmiotem jest materiał nazewniczy zaczerpnięty z tekstów czeskich (tj. z 16 przekładów *Biblii*, od poł. XIV do końca XX w.), celem zaś „jedynie wyjaśnienie brzmienia nazw osobowych”. Faktycznie jednak dzięki kompetencji jej Autora książka niejednokrotnie wykacza poza zakres jednej dyscypliny filologicznej (w celach porównawczych przytacza i analizuje Autor materiał hebrajski, grecki, łaciński oraz przykłady nazw z innych języków starożytnego Wschodu), „wyjaśnianie brzmienia” zaś wymaga czasem nie tylko szczegółowej znajomości realiów historycznych, ale również dotyka złożonych problemów tekstologicznych, semantycznych i egzegetycznych. We wstępie książki czytelnik znajdzie również podstawowe wiadomości dotyczące czeskich przekładów *Biblii* i omówienie literatury przedmiotu.

Komárek ujmuje problemy „brzmienia” imion biblijnych w czeskich przekładach z czterech punktów widzenia. Omawia kolejno: wpływ tekstu wyjściowego na formy nazw osobowych w przekładach (rozdział I), status onimiczny zasobu czeskich imion biblijnych (rozdział II), rozwój ich postaci fonetycznej (rozdział III) oraz ich adaptację do systemu morfologicznego języka czeskiego (rozdział IV). Porównując czeskie przekłady oparte na Wulgacie i tłumaczeniach z języków oryginalnych, badacz dzieli omawiany materiał na dwie grupy: nazwy tradycyjne i nazwy transkrybowane.

Czeskie tradycyjne nazwy biblijne wywodzą się – według K. Komárka – przede wszystkim od nazw łacińskich i są zachowane w postaci szczerzonej, pochodzą więc z Wulgaty, która była podstawą przekładów w dobie staroczeskiej

i późniejszej (kilku innych, późniejszych przekładów katolickich). Natomiast nazwy transkrybowane wprowadzano do czeskich tekstów Pisma Świętego na podstawie nazw oryginalnych, zachowując specyfikę języka wyjściowego. Zjawisko to da się zauważyć już w *Biblii Kralickiej* (Kral). Autor stwierdza, że w rozwoju czeskich przekładów *Biblii* ukształtował się uzus, oparty na tradycyjnych formach imion postaci biblijnych. Zwyczaj ten jest w dalszym ciągu respektowany, np. w katolickim przekładzie liturgicznym z początku lat siedemdziesiątych XX wieku czy w tzw. *Biblii Jerozolimskiej* (Jeruz), tłumaczonej ostatnio z francuskiego przekładu opracowanego w dominikańskiej Szkole Biblii w Jerozolimie.

Do przekładów mniej związanych z tradycją należy wydany w 1979 r. przekład ekumeniczny (Ekum), który respektuje tylko najbardziej znane imiona, jak *Eva*, *Mojżisz*, *Samson*, *Šalomoun* (ale już nie: *Baal-zebub*, *Elišeba*, *Metušelach*). Albowiem tradycyjne brzmienia antroponimów biblijnych są związane ze zjawiskiem reprodukcji imion biblijnych w sferze onimicznej i apelatywnej każdego języka.

Do problemów przekładu autor zalicza m.in. wariantywność umiennictwa biblijnego (wynikającą z użycia form obocznych i historycznych, ale także z wewnątrzbiblijnej adaptacji nazw, czyli tzw. hebraizacji czy greczyzacji), występowanie omawianych nazw w zestawieniach polionimicznych oraz ich nie zawsze pełną samodzielność onimiczną (por. określenia Autora nazw atrybutywnych i symbolicznych). Wynikają one z omawianego materiału, a podjęcie ich opisu przybliża czeskiemu czytelnikowi także teoretyczne zagadnienia antroponimii biblijnej. Komárek wykazuje, że nieznanomość przytoczonych tu właściwości nazw biblijnych jest przyczyną różnych potknięć i niekonsekwencji tłumaczenia (np. nierozpoznanie wariantów tego samego imienia, interpretacja określeń jako nazw, wynikająca z nieznanomości realiów świata biblijnego itp.). W wielu przypadkach jednak tłumacze twórczo korzystali z tych możliwości, stosując formy oryginalne i adaptowane oraz warianty tego samego imienia dla odróżnienia postaci (np.: w Kral.: *Jezus* Kol 4, 11; *Jozue* Dz 7, 45; *Ježiš* Mt 1, 1; *Miriam* 1 Krn 4, 17; *Maria* Wj 15, 20; Lk 1, 27; w Ekum.: *Jozue* Wj 17, 9; *Jóšua* 1 Sm 6, 14; *Ježiš* Mt 1, 1; *Jozue* Dz 7, 45), obudowując nazwy o charakterze atrybutywnym czy symbolicznym informacjami dodatkowymi, np. wyjaśnieniem znaczenia lub dodaniem ich czeskiego ekwiwalentu (por. Ekum.: *Jmenuje se Nabal (to je Bloud) a jen blud je v něm* i Jeruz.: *Jmenuje se Tupec a opravdu úplně otupěl*, 1Sm 25,25), używając form reprodukowanych w języku i uwzględniając pozatekstową onimizację niektórych określeń (stał się wynika użycie określenia *Mesidáš* zamiast *Kristus* i pozostawienie w przekładzie niepotwierdzonego w tekście oryginalnym imienia *Maluchidáš*, Ekum).

Autor stwierdza w czeskich przekładach *Biblii* tendencję do ustalenia adaptowanych i transkrybowanych postaci graficznych i dźwiękowych. Zjawisko to wpływa z kolei na całkowite podporządkowanie omawianych nazw wymogom czeskiego systemu morfologicznego, co oznacza ich pełną adaptację fleksyjną.

a czasem nawet pierwszeństwo wyboru najbardziej produktywnych wariantów deklinacji (por. np. gen. *Achaze, Perese, Pinchase*, Jeruz oraz *Achaza, Peresa, Pinchasa, Ekum*).

Wartość opracowania Karla Komárka podwyższa sposób przytaczania obfitego materiału. Cytaty zostały dobrane bowiem bardzo celnie, tak że stanowią niezbędną ilustrację omawianych zjawisk, nie nużą zaś gąszczem szczegółów, nadmierną egzemplifikacją. Zbyt docieklawy czytelnik wytknie – być może – w kilku miejscach niekompletność przykładów. Trzeba jednak pamiętać, że opracowanie monograficzne, choćby było najbardziej drobiazgowie, nie zastąpi słownika (nazewnictwo biblijne z pewnością dostarcza materiału do takiej publikacji).

Zbytńia oszczędność przytoczeń daje się zauważyć jedynie w akapitach poświęconych zjawisku reprodukcji imion biblijnych, zwłaszcza ich apelatywizacji w leksyce i frazeologii (autor nie odsyła tu do pracy Patrika Ouředníka, *Aniž jest co nového pod sluncem*, wydanej przez Młodą Frontę w 1994 r., pozycji tej brak również w bibliografii).

Orientację w omawianym materiale znacznie ułatwia zamieszczony na końcu książki indeks, zawierający 1278 imion biblijnych zaczerpniętych z czeskich przekładów oraz tekstów oryginalnych i pośredniczących (wyróżnionych odpowiednim skrótem).

W wykazie cytowanej literatury obok skrzętnie zebranych czeskich publikacji poświęconych nazewnictwu biblijnemu znalazło się też kilkadziesiąt tytułów prac polskich badaczy, z których dorobku Autor obficie korzystał.

Książka Karla Komárka jest napisana przystępnie, złożone kwestie biblijnej antropologii Autor wyjaśnia klarownie, unikając zbędnych komplikacji (pseudo)naukowego dyskursu. Jednocześnie zaś konstruuje swoje wywody z dużą precyzją i erudycją, w pełni profesjonalnie.

Jaroslav Malicki

Irena Bogoczová, Typologicky relevantní rozdily mezi polštinou a češtinou jako zdroj jazykové interference.

**Spisy Filozofické fakulty Ostravské univerzity,
nr 140, Ostrava 2001, 266 s.**

Praca Ireny Bogoczovej prezentuje wyniki dziesięcioletnich badań Autorki nad komunikacją językową na terenie czeskiego Śląska. Badaczka skierowała swoją uwagę na język pisany w oparciu o prace pisemne uczniów gimnazjum w Czeskim Cieszyńcu i Karwinie oraz szkół średnich w polskiej części Cieszyńna.